

Księga Liczb

Rozdział 16

1. A Korach, syn Ic'hara, syna Kehata, syna Lewiego; Dathan, Abiram, synowie Eliaba oraz On, syn Peleta, potomkowie Reubena, zaplanowali 2. i powstał w obliczu Mojżesza, a z nimi dwustu pięćdziesięciu mężów z synów Izraela naczelnicy zboru, powołani na zebrania, ludzie znamienici 3. oraz zebrali się przeciw Mojżeszowi i Ahronowi, mówiąc do nich: Dość dla was! Przecież cały ten zbór, wszyscy są święci, a pośród nich jest WIEKUISTY. Więc czemu się wynosicie nad zgromadzeniem WIEKUISTEGO? 4. I usłyszał to Mojżesz oraz padł na swoje oblicze. 5. Potem powiedział tak do Koracha oraz do całego jego zgromadzenia: Niech jutro WIEKUISTY pokaże kto jest za Nim i kto święty niech tego zbliży do Siebie; zaś kogo wybierze, temu da podejść do Siebie. 6. Oto co macie czynić: Jutro niech każdy weźmie sobie kadzielnicę Korach i cały jego zbór 7. nałóżcie w nie ognia oraz nasypcie w nie kadzidła przed obliczem WIEKUISTEGO. I niechaj będzie, że ten człowiek, którego wybierze WIEKUISTY ten jest świętym. Dość dla was, synowie Lewiego. 8. I Mojżesz powiedział do Koracha: Posłuchajcie, synowie Lewiego. 9. Czy wam mało, że Bóg was wyróżnił ze zboru Izraela oraz przybliżył was do Siebie, abyście pełnili służbę przy Przybytku WIEKUISTEGO i stawali przed zborem, by im służyć? 10. Przybliżył ciebie i z tobą wszystkich twoich braci, synów Lewiego, a domagacie się jeszcze kapłaństwa? 11. Ale ty i cały twój zbór jesteście zmówieni przeciw WIEKUISTEMU. A Ahron kim on jest, że przeciw niemu szemracie? 12. Więc Mojżesz posłał, by zawołano Dathana i Abirama, synów Eliaba lecz oni powiedzieli: Nie pójdziemy. 13. Czy mało tego, że nas wyprowadziłeś z ziemi płynącej mlekiem i miodem, by nas zamorzyć na tej pustyni, a jeszcze chcesz panować nad nami jako władca? 14. Przecież nie wprowadziłeś nas do ziemi płynącej mlekiem i miodem, ani nie dałeś nam posiadłości, pól i winnic; czy oślepiś oczy tych ludzi? Nie pójdziemy. 15. To bardzo rozjątrzyło Mojżesza, więc powiedział do WIEKUISTEGO: Nie zwracaj się ku ich ofierze. Nie wziąłem od nich ani jednego osła, ani nie skrzywdziłem żadnego z nich. 16. Potem Mojżesz powiedział do Koracha: Stawcie się przed obliczem WIEKUISTEGO ty i cały twój zbór; ty, oni i Ahron jutro. 17. Nadto niech każdy weźmie swoją kadzielnicę, włóżcie w nie kadzidła i niech każdy podniesie swoją kadzielnicę ku obliczu WIEKUISTEGO dwieście pięćdziesiąt kadzielnic. Ty też, i Ahron każdy swoją kadzielnicę. 18. Zatem każdy wziął swoją kadzielnicę, nałożyli w nie ognia, nasypali w nie kadzidła i stanęli u wejścia do Przybytku Zboru; jak również Mojżesz i Ahron. 19. A kiedy przy wyjściu do Przybytku Zboru Korach zgromadził przeciwko nim cały zbór, ukazał się całemu zborowi majestat WIEKUISTEGO. 20. Zaś WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi i Ahronowi, mówiąc: 21. Odłączcie się z pośród tego zboru, bowiem w tej chwili ich wytępię. 22. Więc padli na swoje oblicza i powiedzieli: Boże, Panie duchów wszelkiej cielesnej natury. Jeden człowiek zgrzeszył, a chcesz się gniewać na cały zbór? 23. A WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: 24. Oświadczy zborowi, mówiąc: Odejdźcie wokół

od mieszkania Koracha, Dathana i Abiarama. **25.** Więc Mojżesz wstał oraz podszedł do Dathana i Abiarama, a za nim poszli starsi Izraela. **26.** I oświadczył zborowi, mówiąc: Odejdźcie od namiotów tych niegodziwych ludzi i nie dotykajcie się niczego, co do nich należy, abyście nie zginęli przez wszystkie ich grzechy. **27.** Zatem odeszli ze wszystkich stron od mieszkania Koracha, Dathana i Abiarama; a Dathan i Abiram wyszli i stali z żonami oraz swoimi dziećmi u wejścia do swych namiotów. **28.** Zaś Mojżesz powiedział: Po tym poznacie, że WIEKUISTY mnie posłał, bym zorganizował wszystkie te sprawy oraz że nie robiłem tego samowolnie: **29.** Jeśli ci pomrą śmiercią wszystkich ludzi i spełni się nad nimi przeznaczenie wszystkich ludzi to oznacza, że WIEKUISTY mnie nie posłał. **30.** Ale jeżeli WIEKUISTY objawi takie zjawisko, że ziemia rozewrze swoją paszczę i ich pochłonie oraz wszystko, co do nich należy, i żywcem zstąpią do Krainy Umarłych wtedy poznacie, że ci ludzie łżyli WIEKUISTEGO. **31.** I gdy zaledwie skończył mówić wszystkie te słowa, stało się, że pod nimi rozstąpiła się ziemia. **32.** Zatem ziemia otworzyła swą paszczę oraz ich pochłoneła, ich domy, wszystkich ludzi Koracha oraz cały dobytek. **33.** I zeszli żywcem do Krainy Umarłych oraz wszystko, co do nich należało. A ziemia zamknęła się nad nimi, więc wyginęli ze środka zgromadzenia. **34.** Zaś wszyscy Izraelici, co byli wokół nich, uciekli na ich krzyk, gdyż mówili: Żeby ziemia i nas nie pochłoneła. **35.** Nadto wyszedł ogień od WIEKUISTEGO oraz pożarł tych dwustu pięćdziesięciu mężów, którzy przynieśli kadzidło.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012